

Władysław Stępnia

Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń
<https://orcid.org/0000-0001-6487-2607>

NARODOWE DZIEDZICTWO ARCHIWALNE Z PERSPEKTYWY STULECIA ODZYSKANIA PAŃSTWOWOŚCI

Uczestnicy konferencji „Drogi do niepodległości”, odbywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w nawiązaniu do setnej rocznicy niepodległego bytu Polski, przebywając w Pałacu Raczyńskich mogli zwrócić uwagę na pięknie wydany afisz z dominującym elementem w postaci hasła „Zostań rodzinnym archiwistą”. Odwołujące się do niego działania archiwów państwowych¹ nawiązują do tradycji ukształtowanych w okresie II Rzeczypospolitej bazujących na Dekrecie o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami z 7 II 1919 r. Aktywność ta jest wyrazem odchodzenia od etatystycznego traktowania dziedziny archiwalnej i koncentrowania uwagi na dokumentacji i materiałach archiwalnych będących w posiadaniu i wytwarzanych przez organa władzy czy też najważniejsze instytucje życia publicznego. Narodowe dziedzictwo kulturowe swym zakresem wychodzi daleko poza tak zakrojone ramy działalności i wymaga szerokiego spojrzenia na wszystko to, co w wytworzonej i powstającej na bieżąco dokumentacji dotyczy nie tylko życia publicznego, obejmując swym zainteresowaniem także osiągnięcia i problemy mniejszych grup społecznych, a także jednostek.

Integralne traktowanie problemów dziedzictwa kulturowego jest cechą dominującą systemu prawnego i praktyki działania w Polsce w okresie międzywojennym. Problematyka ta zasługuje na przypomnienie i ocenę w trakcie obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości i podjęcia dzieła odbudowywania własnej państwowości. W procesie tym archiwa odgrywały istotną rolę, na co zwrócono już uwagę w programie konferencji „Drogi do niepodległości”². Jednym

¹ Podjęto je w 2012 r., a jednym z ich efektów był ogólnopolski konkurs na najciekawsze archiwa rodzinne w Polsce (Archiwa Rodzinne. Prace laureatów konkursu „Zostań rodzinnym archiwistą”, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2013); zob. A. Belka, *Dwa lata kampanii społecznej „Zostań rodzinnym archiwistą”*, „Archeion”, t. 117, 2016, s. 579–590.

² Zob. J. Krochmal, *Rada Regencyjna a powołanie sieci polskich archiwów państwowych [w:] Przystanek na drodze do Niepodległości. Działalność Rady Regencyjnej w latach 1917–1918*, red. J. Gaul, D. Makiła, W. Morawski, Warszawa 2018, s. 129–151.

z warunków niepodległego bytu państwowego była bowiem organizacja archiwów i zapewnienie dostępu do dokumentów dotyczących nie tylko przeszłości, lecz także związanych z bieżącym funkcjonowaniem przejmowanej właśnie administracji, działalnością instytucji i organizacji życia publicznego, systemem finansowym, w tym ubezpieczeniami społecznymi, czy też obronnością. Jakże zasadnie stwierdził Antoni Rybarski, formułując opinię, iż nic bardziej niż dzieje archiwów nie jest związane z historią państwa i wszystkimi formami jego organizacji³. W odniesieniu do materiałów archiwalnych i dokumentacji rozumiano, iż są one ważnymi instrumentami sprawowania władzy na terytorium państwowym, zawierają tytuły i wywoły służące do ochrony prawnej państwa i jego obywateli, stanowiąc równocześnie istotną część dziedzictwa narodowego⁴.

Po proklamowaniu w 1916 r. na ziemiach zaboru rosyjskiego tzw. Królestwa Polskiego zdołano wykorzystać otwierającą się możliwość przygotowywania podstaw prawnych i organizacyjnych własnej państwowości. Sprawy archiwów znalazły w tych działaniach poczesne miejsce. Od 1917 r. podjęto prace legislacyjne⁵, w których uczestniczyli wybitni przedstawiciele świata nauki, przede wszystkim archiwiści, historycy i prawnicy wchodzący w skład Komisji Archiwalnej Tymczasowej Rady Stanu, kierowanej przez prof. Marcelego Handelsmana. Współpracował on z wybitnymi postaciami nauk historycznych i prawnych, w tym ze Stanisławem Kutrzebą, Władysławem Semkowiczem, Stefanem Ehrenkreutzem czy Antonim Rybarskim. Autorem projektu przyszłego normatywu był sam przewodniczący Komisji.

Uczni ci, a także zaangażowani w tę działalność w okresie nieco późniejszym urzędnicy utworzonych centralnych władz archiwalnych, wykonali szereg prac przygotowawczych dokonując wyboru występującego w państwach europejskich modelu zarządzania archiwami i problemami zarządzania dokumentacją. Rozstrzygnięć wymagała dalej sprawa zakresu i form udziału władz państwowych w ochronie, jakbyśmy to dzisiaj powiedzieli, całego niepaństwowego zasobu archiwalnego. A był to, i jest nadal, problem poważny. Poza zbiorami archiwów państwowych, zarówno na ziemiach Królestwa Polskiego, jak i na terenach, do przejęcia których pretendowały siły polityczne odbudowywanej państwowości, przechowywana była znaczna część polskiego narodowego zasobu archiwalnego. Wymienić tu należy w pierwszej kolejności zbiory archiwów wielkich rodów, zbiory instytucji wyznaniowych oraz władz samorządowych. Miano świadomość znaczenia historycznego tych materiałów, trafiło do nich bowiem wiele dokumentów państwowych, chronionych w ten sposób przed grabieżą ze strony władz zaborczych. Zbiory te, w przytłaczającej większości nie będąc jednak mieniem państwowym, traktowane być musiały w sposób odmienny niż archiwalia o proveniencji państwowej. Państwo, którego ustrój budowano na zasadach

³ A. Rybarski, *Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 1–14.

⁴ W. Stępiak, *Sukcesja państw dotycząca archiwaliów*, Warszawa-Lódź 1989, s. 5.

⁵ Problematykę tę omówiła Irena Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006, s. 36–55. Z wcześniejszych prac, zob. M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości*, „Archeion”, t. 69, 1969, s. 39–56; W. Stępiak, *Archiwa w procesie odbudowy niepodległości Polski — Dekret z 7 lutego 1919 roku*, „Kronika Warszawy”, Nr 2 (160), 2019, s. 97–111.

klasycznej demokracji, nie mogło rościć sobie pretensji do zastępowania czy też ograniczania kompetencji prywatnych właścicieli oraz władz samorządowych w zarządzaniu tego rodzaju dokumentacją. W jeszcze większym stopniu uwagi wymagały prawno-międzynarodowe aspekty opracowywanego normatywu, które dla państwa polskiego musiały mieć nadzwyczaj istotne znaczenie. Po ponad 120 latach braku własnej państwowości problem rozproszenia polskich zbiorów w państwach zaborczych, po dokonywanych przez nie zawłaszczeniach i przemieszczeniach, musiał znaleźć się w centrum uwagi. Przejmowanie w nieodległej już przyszłości dokumentacji wytworzonej przez władze centralne państw zaborczych, to kolejny aspekt wymagający odpowiedniego potraktowania, a także zakrojonych na szeroką skalę badań i przygotowań⁶.

Wszystkie te poczynania archiwistów wchodziły w skład działalności władz polskich w okresie rządów Rady Regencyjnej w odniesieniu do całego dziedzictwa kultury. Równoległe do ich wysiłków prowadzone były prace nad projektem Dekretu Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury, który przyjęty został 31 X 1918 r.⁷ Dekret ten charakteryzuje się bardzo wysokim poziomem opracowania, w oparciu o standardy mogące uchodzić za wzór rozwiązań prawnych dotyczących dziedzictwa kulturowego w skali międzynarodowej. Godne odnotowania jest stwierdzenie Jana Prószyńskiego obrazujące znaczenie jakie do ochrony dziedzictwa przywiązywano w tym momencie dziejowym Polski: „To, że przepisy takie w ogóle powstały, zawdzięczać trzeba jednostkom moralnie i emocjonalnie zaangażowanym w sprawy kultury: archiwistom i bibliotekarzom, architektom, pracownikom muzeów, księżom i w nie mniejszej mierze światłym przemysłowcom finansującym poczynania towarzystw kulturalnych”⁸. Wyrazem znaczenia tego normatywu dla dziejów kultury polskiej stało się ostatnio umieszczenie go na liście krajowej Programu UNESCO Pamięć Świata, a tym samym zaliczenie do najdonioślejszego dziedzictwa ludzkości⁹.

Dekret Rady Regencyjnej¹⁰ wprowadzał regulacje prawne utrzymywane w odniesieniu do materiałów archiwalnych w Polsce do roku 1983, na mocy których ujmowane były one w ramach pojęcia „zabytki”. Artykuł 18 Dekretu wśród zabytków ruchomych wymieniał dobra kultury gromadzone

⁶ Szerzej na ten temat, zob. W. Stępnia, *Archiwa polskie w latach 1918–1939 we współpracy międzynarodowej — problemy rewindykacji i nie tylko* [w:] *Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. E. Rosowska, Warszawa 2019, s. 59–78.

⁷ Zob. *Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. K. Zeidler, M. Marcinkowska, Gdańsk 2017.

⁸ J. Prószyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Zakamycze 2001, s. 342.

⁹ Prezentacja wyników programu: *Memory of the World. The treasures that record our history from 1700 BC to the present day*, UNESCO Publishing, Paris 2012. Wyrazem zaangażowania Polski w realizację celów programu jest m.in. publikacja wydana w polskiej, angielskiej i francuskiej wersji językowej: *Pamięć państw i narodów. Lista Światowa Programu UNESCO Pamięć Świata*, oprac. B. Berska, W. Stępnia, Warszawa 2011.

¹⁰ W 1928 r. zastąpiło go Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o ochronie zabytków. Kolejnym aktem prawnym była ustawa z dnia 15 II 1962 r. o ochronie dóbr kultury i o muzeach. Bliżej na ten temat: W. Stępnia, *Archiwalia w polskim systemie prawnym ochrony dóbr kultury*, „Archeion”, t. 82, 1987, s. 63–76.

i przechowywane w archiwach i innych zbiorach a odpowiadające zakresowi zainteresowań i działalności dziedziny archiwalnej. Były to monety, medale, pieczęcie, tłoki mennicze (punkt d) oraz druki, archiwalia, rękopisy zwykle i ozdobne, oprawy ksiąg (punkt e)¹¹. A zatem dekret ten otwierał szereg możliwości konkretnych działań ochronnych. Jednym z najradykalniejszych narzędzi tej ochrony była na przykład regulacja prawna, zawarta w artykule 19, stwierdzająca, iż zabrania się wywozu poza granice Państwa Polskiego zabytków ruchomych i ich części¹². W prawie archiwalnym z roku 1983, obowiązującym do dziś, znajduje się tak samo kategorycznie sformułowany zakaz wywożenia z kraju materiałów archiwalnych. Wymieniać można kolejne artykuły mogące mieć zastosowanie w praktyce, jak na przykład prawo badania przez organy rządowe zabytków będących w posiadaniu osób fizycznych i prawnych (art. 6 i 8) czy zakaz niszczenia i stworzenie możliwości konfiskaty zagrożonych zbiorów prywatnych (art. 22). W artykule 20 ówczesny ustawodawca zajął się problemami ochrony zabytków ruchomych w posiadaniu osób fizycznych, co zawarte zostało w następującym zapisie: „Zabytki ruchome, o ile są własnością kraju, miast, gmin administracyjnych lub wyznaniowych, parafii oraz instytucji społecznych, nie mogą być niszczone, usuwane, sprzedawane, zamieniane, przerabiane, odnawiane lub rekonstruowane bez uprzedniego pozwolenia odpowiedniej władzy konserwatorskiej; przewożenie wymienionych zabytków ruchomych na wystawy publiczne wymaga pozwolenia konserwatora, w którego okręgu znajduje się dany zabytek”¹³. Zasadne jest sformułowanie w tym miejscu uwagi, że przepisy dekretu w imię dobra publicznego wprowadzały ograniczenia w swobodzie dysponowania własnością prywatną. W odniesieniu do dóbr kultury jest to problem wciąż aktualny¹⁴. Prawo do podejmowania działań na podstawie Dekretu przysługiwało tylko urzędowi konserwatorskim (art. 10). Oznaczało to, że ta płaszczyzna działalności archiwalnej znalazła się w zakresie kompetencji Ministerstwa Kultury i Sztuki, któremu podlegały urzędy konserwatorskie¹⁵.

Przygotowywany przez Komisję Archiwalną projekt normatywu dotyczący dziedziny archiwalnej w postaci „Reskryptu Rady Regencyjnej o organizacji archiwów i opiece nad archiwalią” został podpisany 31 VII 1918 r., w okresie kiedy w ramach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego działał już Wydział Archiwów Państwowych, kierowany przez Stefana Ehrenkreutz. Zarówno pracownicy wydziału, jak i Rada Ministrów, wnieśli swój wkład do

¹¹ *Dekret Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku o opiece nad zabytkami sztuki i kultury* [w:] *Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł*, oprac. S. Sierpowski, D. Matelski, Poznań 1988, s. 25–26.

¹² Tamże, s. 26.

¹³ Tamże.

¹⁴ W tym zakresie godne uwagi są działania Fundacji Batorego, czego wyrazem jest m.in. publikacja *Własność a dobra kultury*, red. G. Czubek, P. Kosiewski, Warszawa 2006.

¹⁵ Sytuacja taka nie trwała jednak długo. Ministerstwo to zostało zlikwidowane w 1922 r., a jego kompetencje przejął Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zakres zadań urzędów konserwatorskich w odniesieniu do zabytków archiwalnych nie zmienił się, a archiwisci mieli wraz z nimi wspólnego szefa. *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1989*, przedmowa A. Siciński, wybór A. Siciński, A. G. Dąbrowski, J. Gmurek, Warszawa 1998, s. 11, 61–62.

ostatecznej wersji tego normatywu, który przygotowywano z myślą o nadaniu mu rangi ustawy¹⁶. W efekcie jednak nadano mu nazwę reskryptu, co w hierarchii aktów normatywnych oznaczało pozycję niższą niż ta, która stała się udziałem zabytków. Z tego względu w pracach nad Reskryptem nie podejmowano szczególnie wątków związanych z formami i zakresem ochrony archiwaliów traktowanych jako dobra kultury.

W niepodległej Polsce archiwiści szybko zdołali doprowadzić do sytuacji, w której Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Prezydent Rady Ministrów Ignacy Jan Paderewski oraz Jan Łukasiewicz jako Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dnia 7 II 1919 r. podpisali pokrywający się pod względem merytorycznym, nieco uaktualniony i przeredagowany w stosunku do Reskryptu Rady Regencyjnej, „Dekret o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami”¹⁷. Na temat tego wydarzenia historycznego pojawiło się już sporo opracowań w literaturze archiwalnej¹⁸. Niemniej nie był on przedmiotem wnikliwej analizy prawniczej, prezentującej ten dokument w szerokim kontekście prawa w Polsce okresu międzywojennego¹⁹. Doniosłe jest miejsce i rola Dekretu oraz wydawanych na jego podstawie, lub w nawiązaniu do niego, rozlicznych normatywów regulujących funkcjonowanie archiwów, udostępnianie ich zasobu, gromadzenie zbiorów czy sprawy związane z biurowością urzędów i instytucji²⁰. W dodatku regulacja prawna dotycząca archiwów znalazła się w grupie ponad 200 normatywów wydanych przez Naczelnika Państwa, a następnie zatwierdzonych przez Sejm Ustawodawczy, co nadawało jej rangę ustawy zapewniając długotrwały okres obowiązywania. Działo się to w czasie przejmowania administracji po państwach zaborczych, dokumentowania praw Polski wynikających z problematyki sukcesji państw i także, co miało społeczne znaczenie, dokumentowania przez obywateli swych praw majątkowych, pracowniczych i emerytalnych. Bardzo wysoko w hierarchii problemów do rozwiązania stawiano sprawy dziedzictwa kulturalnego, którego rozliczne elementy, w tym na znaczną skalę archiwalia, uległy w przeszłości zawłaszczeniu przez państwa zaborcze czy też rozlicznym przemieszczeniom.

Światłe idee, przekute w instytucje prawa, zawarte w Dekrecie z 1919 r. sprzeczne były z prawem i praktyką władz PRL. Znalazło to wyraz w postaci Dekretu z dnia 29 III 1951 r. o archiwach państwowych²¹ i opartych na nim roz-

¹⁶ Szerzej na ten temat: I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, s. 42–50.

¹⁷ Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa 1918–1922 (1923), sygn. 36, k. 310–317. Faksymile tego dokumentu opublikowano w księdze jubileuszowej *Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, s. 97–105. Treść tego normatywu, zob. *Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł*, t. 1, s. 31–40.

¹⁸ R. Galuba, *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012, s. 33–95; T. Mencil, *Dekret o archiwach i opiece nad archiwaliami z 7 lutego 1919 r. na tle ówczesnego ustawodawstwa archiwalnego w Europie*, s. 5–36; I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, s. 56–64.

¹⁹ Uczynił to Marek Konstankiewicz, *Prawo archiwalne II Rzeczypospolitej [w:] Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, s. 79–92.

²⁰ Syntetyczne ujęcie tej problematyki podają Irena Mamczak-Gadkowska (*Archiwa państwowe*, s. 221–240) i Rafał Galuba (*Archiwa państwowe*, s. 66–85).

²¹ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 19, poz. 149; zob. *Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł*, t. 1, s. 117–118.

porządzeniach²². Była to próba, na szczęście nie w pełni udana, likwidacji w Polsce wszelkiej prywatnej własności materiałów archiwalnych przy równoczesnym zagwarantowaniu niezależności zarządzania dokumentacją partii oraz resortów, nazywanych często siłowymi, to znaczy tych, które zapewniały władzom i partii rządzącej pełną kontrolę nad państwem i społeczeństwem. W sposób radykalny ten stan rzeczy zmieniła ustawa z 14 VII 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, która po kilkudziesięciu nowelizacjach obowiązuje do dziś²³. W nowych warunkach nie uznano za możliwe utrzymywanie hegemonii państwa w zarządzaniu, gromadzeniu i udostępnianiu dziedzictwa archiwalnego. Ustawa wprowadziła instytucję prawną narodowego zasobu archiwalnego, dzielącego się na państwowy i niepaństwowy zasób archiwalny, przy kolejnym podziale tego ostatniego na zasób ewidencjonowany (wytwarzany przez organizacje pozarządowe, partie polityczne, związki zawodowe, stowarzyszenia, jednostki życia gospodarczego itp.) oraz nieewidencjonowany (własność jednostek fizycznych). Chcąc w syntetyczny sposób oddać charakter Dekretu archiwalnego z 1919 r. wystarczyłoby w tych warunkach stwierdzić, iż w roku 1983 w Polsce nastąpił powrót do zasad, na których opierała się cała jego konstrukcja.

Spoglądając na ten dekret z perspektywy upływu wieku można stwierdzić, że kilka zawartych w nim zapisów zasługuje na szczególną uwagę. Upływ czasu w niczym nie podważył ich głębokiego, merytorycznego uzasadnienia. Pierwszym jest powołanie centralnego organu administracji państwowej do spraw archiwów i dokumentacji. Taki właśnie charakter miał Wydział Archiwów Państwowych utworzony przy Ministrze Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego²⁴. Nie zaspakajało to, co prawda, dążeń i oczekiwań archiwistów widzących potrzebę podporządkowania tego organu premierowi rządu w celu sprawniejszego zarządzania całością dokumentacji wytwarzanej przez władze państwowe²⁵, lecz wprowadzało rozwiązanie, które na trwałe zapisało się w funkcjonowaniu dziedziny archiwalnej w Polsce. Obecnie Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych jest centralnym organem administracji rządowej w sprawach państwowego zasobu archiwalnego, nadzór nad którym sprawuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Równocześnie minister ten — również za pośrednictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych — sprawuje nadzór nad narodowym zasobem archiwalnym. Jest to rozwiązanie, którego sens i znaczenie przez długi czas nie było właściwie rozumiane, a tym samym stosowane w praktyce. Okres PRL, kiedy większość archiwistów żyła w przekonaniu, że wszystkie ważne, a tym samym zasługujące na ochronę, materiały archiwalne zgromadzono

²² Obszernie na ten temat: M. Bielińska, *Dekret z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych a ustawy archiwalne innych krajów socjalistycznych* [w:] *Sześćdziesiąt lat polskiej archiwistyki państwowej*, red. A. Tomczak, Warszawa 1981, s. 37–55; R. Galuba, *Archiwa państwowe*, s. 96–327.

²³ Treść tego aktu prawnego wraz z komentarzami: *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, oprac. M. Konstankiewicz, A. Niewęglowski, Warszawa 2016; E. Leśniewska, *Droga do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, „Archeion”, t. 114, 2014, s. 25–44.

²⁴ A. Rybarski, *Centralny zarząd archiwalny*, s. 1–8. Dodajmy, że od 1925 r. kierownik tego organu tytułowany był Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych.

²⁵ Paradoksalnie oczekiwania te spełniał dekret z 1951 r. Wprowadzona wtedy regulacja obowiązywała jedynie do roku 1956.

w archiwach państwowych, a jeżeli ich tam nie ma, to powinny się tam znaleźć, dawał o sobie znać jeszcze wiele lat po uchwaleniu ustawy z 1983 r.

Inaczej pod tym względem wyglądała sytuacja po I wojnie światowej, o czym świadczą zapisy Rozdziału III i IV dekretu archiwalnego z 1919 r. Już same ich nazwy wskazują na zaangażowanie państwowej służby archiwalnej w funkcjonowanie całej dziedziny archiwalnej, dzisiaj powiedzielibyśmy — funkcjonowanie instytucji prawnej narodowego zasobu archiwalnego: „Opieka techniczna i naukowa nad archiwami i zbiorami należącymi do instytucji publicznych, miejskich, gminnych itp.” (rozdział III) oraz „Ratowanie zabytków archiwalnych od zagłady i udzielanie pomocy technicznej i naukowej osobom prywatnym” (rozdział IV). Nie wchodząc w szczegóły form i zakresu współpracy archiwów państwowych z wytwórcami i dysponentami archiwaliów tworzących, używając dzisiejszej terminologii zaczerpniętej z Ustawy z 1983 roku, ewidencjonowany i nieewidencjonowany narodowy zasób archiwalny, stwierdzić możemy, iż instytucja prawna narodowego zasobu archiwalnego w rzeczywistości istniała już w okresie międzywojennym. Zapisy Dekretu, szanując prawo własności prywatnej, w wyważony sposób wkraczały w dziedzinę ochrony dobra publicznego i integralnego charakteru narodowego dziedzictwa kulturowego.

Podobnie ustawa archiwalna z 1983 r. wprowadzała analogiczne zasady postępowania, oznaczające znaczne ograniczenie wszechmocy państwa w dziedzinie archiwalnej²⁶. Dla środowiska archiwalnego szereg jej postanowień było zaskoczeniem. Ze szczególną krytyką spotkały się przede wszystkim artykuły Rozdziału IV „Niepaństwowy zasób archiwalny”, bo dla archiwów państwowych były one równoznaczne ze znacznym zawężeniem działalności i ograniczeniem zakresu archiwaliów przejmowanych do ich zasobu. Przedstawiciele naszego środowiska dawali wyraz swoim poglądom na ten temat w publikacjach oraz w trakcie dyskusji na konferencjach i zjazdach archiwistów²⁷, ubolewając przede wszystkim nad rozbiciem integralnego dotąd charakteru zasobu archiwalnego wytwarzanego przez organizacje i instytucje, zaliczone z dniem 1 I 1984 r. do niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego. Problemy te wpływały na atmosferę i przebieg I Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich w Przemysłu²⁸, co zostało odnotowane w aktach Służby Bezpieczeństwa PRL²⁹. Nie zabrakło bowiem wśród archiwistów osób wyrażających nadzieję, że zjazd opowie się za zmianą przepisów ustawy, co doprowadzi do przywrócenia kompetencji państwa wobec wszystkich organizacji i instytucji niepaństwowych, będących dotąd pod nadzorem archiwalnym³⁰. Z drugiej strony, pod wpływem negatyw-

²⁶ Opracowano ją bowiem posiłkując się zaleceniami UNESCO i wzorami aktów prawnych stosowanych w państwach o najwyższym poziomie działalności archiwów.

²⁷ W. Horst, *Problemy archiwów organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Zasady gromadzenia, przechowywania i zabezpieczania zbiorów*, „Archiwista Polski”, 2007, nr 1, s. 33–36.

²⁸ *Pamiętnik I Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Przemysł 27–29 sierpnia 1986 roku. Referaty i dyskusja*, cz. 1–2, Warszawa 1991.

²⁹ R. Leśkiewicz, *Sprawa obiektowa kryptonim „Debiut”. Pierwszy Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Przemysłu (1986 r.) w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 2, 2009, s. 335–345.

³⁰ W oficjalnych dokumentach Zjazdu to stanowisko sformułowane zostało w sposób bardziej umiarkowany i sprowadzało się do zaleceń: „Potrzeba wykładni wielu artykułów ustawy

nych doświadczeń z przeszłości, występują opory wykazywane przez organizacje pozarządowe w nawiązywaniu współpracy z archiwami państwowymi. A instytucje te uczestnicząc w życiu publicznym, wpływając na zachodzące procesy społeczne, polityczne, kulturalne czy gospodarcze, uczestnicząc także — jak w przypadku partii politycznych — w rządzeniu krajem, siłą rzeczy powinny trwale przechowywać dokumentacyjne dowody swojej aktywności, zapewniając dostęp do nich wszystkim zainteresowanym. Współpraca z władzami państwowymi, w tym z archiwami państwowymi, jest oczywiście bardzo ważna dla obu stron. Nie powinna ona jednak podważać niezależnej od czynników państwowych pozycji tych instytucji. Podjęte przez archiwa państwowe działania na rzecz niepaństwowego zasobu archiwalnego, inspirowane przepisami prawnymi i praktyką z lat międzywojennych, jak na przykład na podstawie wydanego 10 XII 2012 r. zarządzenia Naczelnego Dyrektora w sprawie współpracy archiwów państwowych z podmiotami, których materiały archiwalne wchodzą w skład ewidencjonowanego niepaństwowego zasobu archiwalnego, przynosić zaczynają liczące się osiągnięcia. Dodatkowo w roku 2015, we współpracy z Ośrodkiem Karta, Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych zdołał przeprowadzić w ramach nowelizacji ustawy archiwalnej zmiany w zapisach artykułu dotyczącego niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego. Pozwalają one na wspieranie finansowe i rzeczowe wytwórców i dysponentów archiwaliów tego rodzaju³¹. Rozwija się współpraca archiwów państwowych z archiwami kościelnymi, która przynosi wymierne korzyści obu stronom przyczyniając się do wzrostu poziomu ochrony i dostępności tej ważnej części polskiego narodowego zasobu archiwalnego³².

Istotną częścią narodowego zasobu archiwalnego są materiały będące w posiadaniu osób fizycznych i przez nie wytwarzane. I ta płaszczyzna działalności archiwalnej, podobnie jak na podstawie dekretu archiwalnego z 1919 r., choć ze względów formalnych w bardziej ograniczonym zakresie, stała się przedmiotem zainteresowania i działalności archiwów państwowych. Służy temu na przykład wspomniana już działalność na rzecz tworzenia i utrzymywania archiwów rodzinnych. Interesujące i ważne rezultaty przyniosła kampania pod hasłem „Zostań rodzinnym archiwistą”³³. W archiwach państwowych działają punkty konsultacyjne dla osób zainteresowanych gromadzeniem i trwałym przechowywaniem dokumentów rodzinnych oraz organizuje się także szereg wystaw, spotkań środowiskowych i konferencji.

Można podać jeszcze wiele przykładów regulacji prawnych z okresu międzywojennego oraz prowadzonej na ich podstawie praktyki archiwów, które dotąd zachowały swoje znaczenie. Wypracowane w tym okresie zasady postępowania

o narodowym zasobie archiwalnym i o archiwach oraz wydania do niej dalszych przepisów wykonawczych” oraz „Podpisanie odpowiednich porozumień z organami niepaństwowych jednostek organizacyjnych na temat współpracy państwowej służby archiwalnej z archiwami tych jednostek” (1986, Warszawa — *Rejestr wniosków zgłoszonych w Sekcjach I, II, III i IV Pierwszego Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, „Archiwista”, R. 23, nr 83, 1987, s. 62).

³¹ Zob. *Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, s. 482–492.

³² Zob. *Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. A. Laszuk, Warszawa 2012.

³³ W nawiązaniu do niej archiwa państwowe, w ramach jubileuszu 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, realizują program „Archiwa rodzinne niepodległej”.

w zakresie zarządzania dokumentacją wytwórców sfery publicznej, na przykład w postaci podziału na kategorie A i B, kryteria kwalifikacji należącej do nich dokumentacji, czy też kompetencje archiwów dotyczące wdrażania normatywów kancelaryjno-archiwalnych i nadzór nad brakiem akt pochodzą właśnie z tego okresu³⁴. Wiele można powiedzieć o dorobku w zakresie teorii i metodyki archiwalnej archiwów państwowych w II Rzeczypospolitej, który charakteryzował się europejskim, a nawet światowym poziomem. Wprowadzenie wspólnych zasad funkcjonowania biurowości oraz metod wewnętrznych prac archiwalnych na całym obszarze państwa, na którym występowały do niedawne różne systemy kancelaryjne i sposoby działania i to w dodatku w tak krótkim okresie, to osiągnięcia wybitne. Podobnie jak i wyniki działalności naukowej archiwów i archiwistów traktowanej jako obowiązkowa forma aktywności, obok bezpośrednich prac nad zasobem, zapisały się na trwałe w dorobku archiwistyki polskiej i były zawsze źródłem inspiracji do działań późniejszych pokoleń archiwistów.

Takiej uwagi nie można niestety odnieść do problemu integralnego charakteru państwowego zasobu archiwalnego i zarządzania dokumentacją w tej sferze w okresie międzywojennym i obecnie. Problem ten łączy się z zakresem kompetencji i formami działalności Rady Archiwalnej traktowanej ówczasie jako organ Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (minister był jej przewodniczącym)³⁵. W skład Rady Archiwalnej w II Rzeczypospolitej wchodził archiwiści, wybitni przedstawiciele dyscyplin naukowych o pokrewnym charakterze oraz — obligatoryjnie! — przedstawiciele wszystkich ministerstw i urzędów centralnych. Opracowywane pod jej auspicjami normatywy stawały się podstawą regulacji prawnych wydawanych przez Radę Ministrów o mocy wiążącej na terenie całego państwa. Szefom poszczególnych resortów przypadało prawo, a nawet obowiązek, wydawania rozporządzeń szczegółowo dotyczących zarządzanej przez nich dziedziny. W ten to sposób w II Rzeczypospolitej nie wystąpił, trapiący współczesną dziedzinę archiwalną, problem archiwów wyodrębnionych (czytaj: instytucji o ograniczonym nadzorze ze strony społeczeństwa), których o okresie PRL było zaledwie kilka, a obecnie mamy ich kilkanaście. Władze państwowe, jak widać, skrzętnie trzymają „blisko siebie” dokumentacyjne dowody swej działalności, co powoduje w praktyce, także ze względu na nieprzestrzeganie zapisów ustawy z 1983 r. w sprawie tego typu archiwów, rozbijanie integralnego charakteru państwowego zasobu archiwalnego.

Czytelnik tego tekstu, pełnego pochwał a nawet zachwytów nad archiwistyką II Rzeczypospolitej, zadać może sobie pytanie, czy w okresie tym występowały negatywne, z perspektywy dnia dzisiejszego, regulacje formalne i praktyka

³⁴ Bliżej o tym traktuje szereg opracowań, w tym Haliny Robótki (*Kancelaria urzędów administracji państwowej II Rzeczypospolitej (procesy aktotwórcze)*, Toruń 1993) oraz Anny Barszcz (*Prezydium Rady Ministrów i Urząd Rady Ministrów w latach 1945–1996 jako wytwórcy państwowego zasobu archiwalnego*, Warszawa 2014, s. 23–34); także I. Mamczak-Gadkowska, *Archiwa państwowe*, s. 221–240.

³⁵ Brak jak dotąd pełniejszego opracowania tej problematyki, poruszanej jednak przez I. Mamczak-Gadkowską, op. cit., s. 92–100; ważne znaczenie naukowe mają materiały tego ciała opublikowane przez Reginę Piechotę, Bogdana Jagiełłę i Mieczysława Motasa, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1920)* [w:] *Teki Archiwalne. Materiały źródłowe*, Warszawa 1971, s. 103–193.

działania. Niechaj za przykład tego rodzaju stron negatywnie ocenianych posłużą regulacje formalne i praktyka związane z udostępnianiem materiałów archiwalnych. Żyjąc w czasach powszechnie deklarowanej dostępności do informacji publicznej i zbiorów archiwów publicznych nieorientowany czytelnik niemalże z oburzeniem przyjąć może do wiadomości fakt, iż były to czasy kiedy archiwalia stawały się powszechnie dostępne dopiero po 50 latach od momentu ich wytworzenia, a korzystać z nich mogli — na mocy specjalnych zezwoleń — wybitni przedstawiciele nauki i osoby przez nich polecane³⁶. Zbiory te były przy tym bardzo trudno dostępne dla cudzoziemców, którzy zmuszeni byli o dostęp do nich ubiegać się na drodze dyplomatycznej. Zadziwiające jest, jak długo tego rodzaju przepisy, nazwać je można wręcz restrykcjami, z okresu międzywojennego utrzymywały się w praktyce archiwów państwowych po II wojnie światowej³⁷.

Ogólny bilans działalności archiwów państwowych II Rzeczypospolitej, a także obowiązujących wtedy normatywów prawnych, wypada jednak więcej niż pozytywnie. Jeżeli uwzględni się fakt, że ówczesne polskie archiwa zatrudniały od kilku do kilkunastu pracowników (pamiętać należy jednak, iż przyjmowano do pracy wybitnych specjalistów — uczonych i to w dodatku po zdaniu przez nich specjalnych egzaminów), działały często w fatalnych wręcz warunkach lokalowych i cierpiały na poważne niedobory finansowe, to skala osiągnięć naszych Koleżanek i Kolegów sprzed II wojny światowej jest wręcz imponująca. Winniśmy też pamiętać o tym, że wielu z tych, którzy przeżyli tragedię lat 1939–1945, podjęło pracę w archiwach po zakończeniu wojny i że przyszło im działać na zgliszczach, w warunkach trudniejszych od tych z roku 1919. To dzięki nim możliwa była stosunkowo szybka odbudowa polskiego życia archiwalnego i utrzymanie europejskiego poziomu działalności archiwalnej w Polsce.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Akt Nowych, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa 1918–1922 (1923), sygn. 36.

Dzieje archiwistyki polskiej. Wybór źródeł, oprac. Stanisław Sierpowski, Dariusz Matelski, t. 1, Poznań 1988.

Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1989, Przedmowa Andrzej Siciński, wybór A. Siciński, Adam Grzegorz Dąbrowski, Jerzy Gmurek, Warszawa 1998.

³⁶ Bliżej o tym: D. Grot, *Ku przyszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w latach 1918–2014*, Warszawa 2015, s. 63–87.

³⁷ Na sukcesywnie następujące w tym zakresie zmiany pozytywnie wpływały przepisy prawa liberalizującego dostęp do informacji. Uciążliwa praktyka swego rodzaju legitymowania użytkowników archiwów państwowych, co występowało mimo gwarancji otwartego dostępu do nich dla każdego, zawartych w ustawie archiwalnej z 1983 r., obowiązywały aż do 2011 i 2014 r., kiedy zostały uchylone na mocy zarządzeń Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Opracowania

- Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. Ewa Rosowska, Warszawa 2019.
- Barszcz Anna, *Prezydium Rady Ministrów i Urząd Rady Ministrów w latach 1945–1996 jako wytwórcy państwowego zasobu archiwalnego*, Warszawa 2014.
- Belka Anna, *Dwa lata kampanii społecznej „Zostań rodzinnym archiwistą”*, „Archeion”, t. 117, 2016, s. 579–590.
- Bielińska Maria, *Dekret z 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych a ustawy archiwalne innych krajów socjalistycznych [w:] Sześćdziesięciolecie polskich archiwów państwowych*, red. A. Tomczak, Warszawa 1981, s. 37–55.
- Dekret Rady Regencyjnej z 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z komentarzem, czyli eseje o prawie ochrony dziedzictwa kultury*, red. Kamil Zeidler, Magdalena Marcinkowska, Gdańsk 2017.
- Galuba Rafał, *Archiwa państwowe w latach 1918–2011. Podstawy prawne działalności*, Poznań 2012.
- Grot Dariusz, *Ku przyszłości otwartej. Dostępność archiwów państwowych w latach 1918–2014*, Warszawa 2015.
- Horst Władysław, *Problemy archiwów organizacji politycznych, społecznych i zawodowych. Zasady gromadzenia, przechowywania i zabezpieczania zbiorów*, „Archiwista Polski”, 2007, nr 1, s. 33–36.
- Konstankiewicz Marek, *Prawo archiwalne II Rzeczypospolitej [w:] Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. Ewa Rosowska, Warszawa 2019, s. 79–92.
- Krochmal Jacek, *Rada Regencyjna a powołanie sieci polskich archiwów państwowych [w:] Przystanek na drodze do Niepodległości. Działalność Rady Regencyjnej w latach 1917–1918*, red. J. Gaul, D. Makiła, W. Morawski, Warszawa 2018, s. 129–151.
- Leśkiewicz Rafał, *Sprawa obiektowa kryptonim „Debiut”. Pierwszy Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich w Przemyślu (1986 r.) w zainteresowaniu Służby Bezpieczeństwa*, „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej”, t. 2, 2009, s. 335–345.
- Leśniewska Emilia, *Droga do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, „Archeion”, t. 114, 2014, s. 25–44.
- Mamczak-Gadkowska Irena, *Archiwa państwowe II Rzeczypospolitej*, Poznań 2006.
- Memory of the World. The treasures that record our history from 1700 BC to the present day*, UNESCO Publishing, Paris 2012.
- Mencel Tadeusz, *Dekret o archiwach i opiece nad archiwaliami z 7 lutego 1919 r. na te ówczesnego ustawodawstwa archiwalnego w Europie [w:] Sześćdziesięciolecie polskich archiwów państwowych. Materiały z sesji, Łódź, 10 listopada 1979 r.*, red. Andrzej Tomczak, Warszawa 1981, s. 5–36.
- Motas Mieczysław, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości*, „Archeion”, t. 69, 1969, s. 39–56.
- Narodowy zasób archiwalny i archiwa. Komentarz*, oprac. Marek Konstankiewicz, Adrian Niewęglowski, Warszawa 2016.
- Ochrona zasobu archiwów kościelnych*, red. Anna Laszuk, Warszawa 2012.
- Pamięć państw i narodów. Lista Światowa Programu UNESCO Pamięć Świata*, oprac. Barbara Berska, Władysław Stepniak, Warszawa 2011.
- Pamiętnik I Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Przemyśl 27–29 sierpnia 1986 roku. Referaty i dyskusja*, cz. 1–2, Warszawa 1991.

- Piechota Regina, Jagiełło Bogdan, Motas Mieczysław, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1920)* [w:] *Teki Archiwalne. Materiały źródłowe*, Warszawa 1971, s. 103–193.
- Prószyński Jan, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Zakamycze 2001.
- Rejestr wniosków zgłoszonych w Sekcjach I, II, III i IV Pierwszego Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich*, „Archiwista”, R. 23, nr 83, 1987, s. 62.
- Robótka Halina, *Kancelaria urzędów administracji państwowej II Rzeczypospolitej (procesy aktotwórcze)*, Toruń 1993.
- Rybarski Antoni, *Centralny zarząd archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Archeion”, t. 1, 1927, s. 1–14.
- Stępnik Władysław, *Archiwa polskie w latach 1918–1939 we współpracy międzynarodowej — problemy rewindykacji i nie tylko* [w:] *Archiwa w niepodległej. Stulecie archiwów państwowych 1919–2019*, red. Ewa Rosowska, Warszawa 2019, s. 59–78.
- Stępnik Władysław, *Archiwa w procesie odbudowy niepodległości Polski — Dekret z 7 lutego 1919 roku*, „Kronika Warszawy”, Nr 2 (160), 2019, s. 97–111.
- Stępnik Władysław, *Archiwalia w polskim systemie prawnym ochrony dóbr kultury*, „Archeion”, t. 82, 1987, s. 63–76.
- Stępnik Władysław, *Sukcesja państw dotycząca archiwaliów*, Warszawa–Łódź 1989.
- Własność a dobra kultury*, red. Grażyna Czubek, Piotr Kosiewski, Warszawa 2006.

Władysław Stępnik, National archival heritage from the perspective of a century of restored statehood

Summary

The process of rebuilding sovereign statehood after more than 120 years of captivity is a complicated phenomenon for a country with several centuries of history, encompassing a whole range of problems. One of the conditions for independent statehood was organizing archives and providing access to documents concerning both the distant past and the current functioning of the administration taken over after the collapse of the partitioning states. Since 1917, while still under German occupation, legislative works were carried out in Poland with the participation of outstanding representatives of the academic world. They were archivists, historians and lawyers. Thanks to this, it was possible to adopt the Decree on the Organization of State Archives and Care of Archival Materials on 7 February 1919. It was a very modern legal act. It enabled creation of a network of state archives, managed and operated with a high level of professionalism appreciated internationally. The 1919 decree remained in force in Poland until 29 March 1951, when, under changed political conditions, the democratic principles of organizing and functioning of the archival field were abandoned. They were restored in the current archival law. Thus, when celebrating the centenary of the restoration of sovereignty, and at the same time the centenary of the decree, we must be aware that it is not an „expired” letter of the law. Drawing conclusions from the achievements of our predecessors and creatively continuing their achievements is the highest form of commemoration of this important historical fact.

Słowa kluczowe: dziedzictwo archiwalne, narodowy zasób archiwalny, prawo archiwalne, zarządzanie dokumentacją, udostępnianie archiwaliów, archiwa państwowe, archiwa kościelne, archiwa prywatne, ochrona zbiorów archiwalnych

Keywords: archival heritage, national archival holdings, archival law, documentation management, providing access to archives, state archives, church archives, private archives, protection of archival fonds